

Wiadomości z wariatkowa – 4

23 marca 2011

DROŻEJ, CORAZ DROŻEJ...

Odwiedziłam nasz sklep osiedlowy, obejrzałam sobie cenę cukru (prawie 6 zł), ale spoko, tylko mnie to pocieszyło, bo brązowy trzcinowy, który kupuję jest teraz niewiele droższy. Pomyślałam ze złośliwą satysfakcją: niech pożeracze białego cukru też trochę pocierpią, dlaczego tylko ja mam przepłacać? Dobrze im tak, skurczybykom!

Uradowana poszłam po masło, a tu... masła nie ma! Góry margaryny-samo-zdrowie nietknięte, a masło trucizna-cholesterol-zatkane-żyły-zawał-i-śmierć wyżarte! Do gołej półki! Zdziebko się wkurzyłam, bo ersatzu nie jadam, a zapasy masła w domu stopniały. Co tu robić? Klnąc pod nosem musiałam kupić osełkę (ostatnią!!!), której nie lubię, a jeszcze bardziej ją znieubiłam, kiedy spojrzałam na cenę: 8 zł!!!

Potem, wiedzioną pragnieniem ulżenia biednym kurom, które nie dość, że z poświęceniem jak te maszyny znoszą jajko za jajkiem, to jeszcze siedzą zamknięte w ciemnościach i smrodzie, wrzuciłam do koszyka jajka ekologiczne (tak w każdym razie było napisane na opakowaniu). Wywałam wszystko na taśmę przy kasie, a pani kasjerka dziwnie na mnie patrzy. Zamieniam się w ? a pani mówi: „Czy pani wie, że te jajka są po 15 zł”. Uuups. Trudno, widocznie poświęcenie dla kur musi boleć.

WOJNA W LIBII

Przychodzę do domu, a tu Ministerstwo Prawdy trąbi z mojej skrzynki dla idiotów, że Kadafi bombarduje cywilów, więc z miłością bliźniego w sercu Ameryka musi zbombardować Kadafiego. Rzecz jasna – na jednolitą masę, razem z cywilami, bo niby jak odróżnić kto jest kim? No problem, Bóg i tak ich rozróżni. Trzeba przecież jakoś otworzyć światowym elitom drogę do ropy naftowej, która nie wiadomo jakim prawem

znajduje się w łapskach jakichś barbarzyńców. Jak jej będzie więcej wszyscy na tym zyskamy, bo benzyna znowu zdrożeje, a wraz z nią ekologiczne jajka, cukier i masło.

Ci Libijczycy to mają szczęście, skurczybyki, że mają tę ropę. Sam wuj Sam się fatyguje, żeby ratować ich głupie dupska. Inni uciemiężeni, żyjący w dyktaturach, ale nie mający ropy nie mają co liczyć na wyzwolenie, pokój i demokrację. No, ale przecież za darmo ich nikt bombardować nie będzie, pomyślcie, ile takie bomby muszą kosztować!

Media, wolne i zniewolone, prześcigają się w podawaniu najnowszych wieści z Libii i z Japonii.

A ja zastanawiam się, jaką niespodziankę może szykować Kadafi, bo kto jak kto, ale ten facet ma honor i na pewno się nie podda. Możemy się więc spodziewać, że zrobi jakieś nowe Lokerbie, ale tym razem prezent dostanie Sarkosy, za wydymanie dyktatora na grubą kasę, którą pożyczył na kampanię wyborczą i nie oddał. I jak zwykle za czyny psychopatycznych polityków zapłacą cywile. Szykuj się Paryżu, możesz się spodziewać fajerwerków jakich jeszcze nikt w tym mieście nie widział.

A PO NIEBIE CHMURA SUNIE

Kiedy uwaga mediów na chwilę odrywa się od Kadafiego, skupia się na ruchach chmury radioaktywnej. Wszyscy z zapartym tchem obserwują, czy idzie na zachód, czy na wschód i zastanawiają się, jak poważne może być skażenie. Z całą pewnością z mediów nie dowiemy się słowa prawdy. Dlaczego? A dlatego, że jak donosi Alex Jones, Amerykanie wysłali do Japonii zespół profesjonalnych dezinformatorów. Pytanie brzmi: jaki jest ich cel? Zatuszować powagę sytuacji, żeby ludzie pozostali nieświadomi i dali się spokojnie zasypać śmiertelnym pyłem, a więc zdepopulować niczym te owieczki, czy też przeciwnie: wzniecić panikę i zadziałać według klasycznego, ogranego, ale wciąż niezawodnego scenariusza: PROBLEM – REAKCJA – ROZWIĄZANIE.

Powstał PROBLEM: jest poważne skażenie. Władza trzyma rękę na pulsie, więc następuje REAKCJA: spokojnie, wszak jesteśmy przygotowani do działania w stanie kryzysu. Będzie więc ROZWIĄZANIE: trzeba przesiedlić ludzi do obozów FEMA, które od dawna stoją w pełnej gotowości. Żeby uniknąć chaosu wprowadzi się stan wyjątkowy. Jasnowidze ze służb specjalnych już dawno mieli widzenie, że źródło najczystszej i najbezpieczniejszej energii wybuchnie i skażeni ekologicznie ludzie będą potrzebowali pomocy.

Tak więc drogie owieczki, czy będzie tak, czy inaczej zawsze dostaniecie pod waszych owczych łbach, bo taki już jest wasz owczy los.

Ale to jeszcze nic! Spodziewajcie się wkrótce desantu jaszczurowatych lub zielonych kosmitów, którzy najadą naszą piękną planetę z jak najbardziej niegodziwymi intencjami. Wobec tej wrogiej siły pocujemy się jednością! Pokażemy im, że jesteśmy jedną rasą, jednym tworem politycznym, zjednoczymy się jak nigdy dotąd i przemówimy, po raz pierwszy w dziejach ludzkości, jednym głosem! Nareszcie! Nareszcie zwycięży Nowy Porządek Świata i powstanie Rząd Światowy! A do zwycięstwa poprowadzi nas sam Zbawiciel, który na promieniu Blue Beam przyjdzie powtórnie w chwale i nareszcie zaprowadzi tu porządek swoim ognistym mieczem, zabijając grzeszników niemiłych Jahwe!

Przestraszyliście się?

Spoko!

Zajrzyjcie na Fejsbuk, a zrobi się wam lepiej.

POZYTYWNE WIBRACJE NA FAJSBUKU

Fejsbuk aż tętni od pozytywnych wibracji, którymi emanują harcujący tam Oświeceni Mistrzowie Duchowi (co mnie podkusiło, żeby dodać ich do znajomych?) Jeśli się niepokoisz, to mają dla ciebie radę: wyłącz telewizor i uśmiechnij się. Niech

uśmiech nigdy nie znika z twojej twarzy, a zobaczysz, jak zrobi ci się fajnie. Świat jest piękny i zależy wyłącznie od twojego umysłu. Nie myśl o strasznych rzeczach, pomedytuj, poafirmuj, a będzie OK i wszystko co złe zniknie. Przecież świat jest iluzją. Jest czystym złudzeniem. Jak sobie wyobrazisz, że skażenia nie ma, to go nie będzie. Jeśli uwierzysz, że bomb nie ma, to ich nie będzie. Nawet chemtrails i GMO znikną z twojego świata! Kochani Libijczycy, jaką wy macie chorą wyobraźnię! O czym wy myśleliście przez ostatnie lata, że ściągnęliście sobie na kark tych ropodojów?

Oświecony Mistrz Duchowy jest taki doskonały, nieskazitelny, święty, przepełniony miłością i łagodnością... Boski po prostu!

A spróbuj mu się sprzeciwić!

A spróbuj mu powiedzieć, że gdy psychopaci szykują światowy spisek afirmacje nie pomogą i trzeba podjąć konkretne działania. Tylko spróbuj, a tak cię zbluzga, obrzuci obelgami i wymiesza z g...nami, że poczujesz się jak w rynsztoku, a nie na elitarnych, ezoterycznych salonach, na które wstęp mają tylko najszlachetniejsze i regularnie występujące w pudle dla idiotów gwiazdy.

Ja wiem skąd ta reakcja.

Biedy Oświecony ma ze strachu pełne gacie, woli więc żyć w zakłamaniu, niż spojrzeć prawdzie w oczy. Nawet nie próbuj go budzić, bo jak ten stary, śpiący niedźwiedź z ruskiej bajki może stać się bardzo zły i cię pożreć.

Autor: Maria Sobolewska

Źródło: [Jestem za, a nawet przeciw](#)